

Ewangelia (Mk 10, 17-30) – 13.10.2024 r. Rada dobrowolnego ubóstwa

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę».

On Mu odpowiedział: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości».

Wtedy Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną». Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Wówczas Jezus spojrział dookoła i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego». Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego».

A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może być zbawiony?»

Jezus popatrzył na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe».

Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą».

Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci lub pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym».

Czy wiesz, że ta Ewangelia jest o tobie?

Bo być może chcesz osiągnąć życie wieczne, ale nie wiesz, co masz robić i pytasz o to Jezusa, a On mówi ci żebyś przestrzegał przykazań: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę. Przestrzegasz tych przykazań?

Jeśli tak to „jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną”.

Co odpowiesz na te słowa? Czy odejdziesz zasmucony? To może świadczyć o twoim nadmiernym przywiązaniu do majątku, do pieniędzy, do tego, co posiadasz. Jezus zna twoje serce i widzi, że to przywiązanie cię zniewala, że twój majątek jest dla ciebie najważniejszy na świecie, ważniejszy nawet od Boga. Jeśli coś lub ktoś zajmuje miejsce Boga w twoim życiu, które powinno być miejscem pierwszym, to nie wyjdiesz na tym dobrze. Sam ściągasz na siebie nieszczęście.

Zastanów się więc, czy dobrowolnie zrezygnujesz z ważnej dla ciebie rzeczy dla Jezusa?